NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego" poświęcony sprawom oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 49 | Wąbrzeźno dnia 2 grudnia 1933 r. | Rok 11

EWANGELJA

św. Łukasza rozdz. 21. wiersz 25—33

Onego czasu rzekł Pan Jezus do uczniów: I będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach: a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności: gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat. Albowiem mocy niebieskie wzruszone będą. A tedy ujrzą Syna człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą wielką i majestatem. A to gdy się dziać pocznie, poglądajcież a podnoście głowy wasze, bo zbliża się odkupienie wasze. — I powiedział im podobieństwo: Pojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa. Gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, żeć blisko już jest lato. Tak i wy, gdy ujżycie iż się to będzie działo, wiedzcież iż blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa Moje nie przeminą.

NAUKA

Do czego ma nas zachęcać powyższa ewangelja?

Ewangelja ma nas spowodować do pokuty, jako też zachęcić abyśmy się w porze adwentowej przysposobili się do przyjęcia Zbawiciela w duszach naszych.

Nic bowiem nie powinno nas tak zrażać od grzechu i zachęcać do dobrego, jak myśl, że kiedyś na sądzie ostatecznym wobec świata wyjdzie na jaw wszystko dobre i złe, i że nas spotka za dobre nagroda za złe kara.

Jakie znaki poprzedzą sąd ostateczny?

Słońce się zaćmi, księżyc świecić nie będzie, gwiazdy stracą blask i znikną na sklepieniu niebieskim (Izaj. 13,10); natomiast ogień się ukaże w powietrzu i spadnie na ziemię i wszystko zginie. Ps. 96, 3—4). Niebiosa z wielkim szumem przeminą, a żywioły od gorąca rozpuszczą się (II. Piotr 3, 10). Morze i wszelkie wody wezdmną się, zaleją ziemię ze strasznym szumem, a wycie wiatrów i nawałnic napełni wszystkich obawą i przestrachem. Takie utrapienia i troski spadną na ludzi, że nie będą wiedzieć, dokąd się obrócić i mdleć b[illegible]z przerażenia. I ukarze się [illegible]k Syna człowieczego na nieb[illegible]na przestrach grzeszników, co Go nienawidzili, a na pociechę sprawiedliwych, którzy Go miłowali (Mat. 24, 30).

Jak się rozpocznie sąd ostateczny?

Na rozkaz Boga zwołają Aniołowie trąbą ludzie ze wszystkich czterech stron świata. (I. Tess. 4, 15). Potem powstaną ciała wszystkich zmarłych, sprawiedliwych i grzeszników, połączone z duszami i zostaną oddzieleni dobrzy od złych; pobożni staną po stronie prawej, niezbożni po lewej. (Mat. 25, 33). Stawią się też wszyscy Anieli i czarci, a sam Chrystus, sędzia Boski w jasnym obłoku spuści się w całej mocy i majestacie Swym, a grzesznicy nie ośmielą się spojrzeć na Niego z obawy, lecz poczną mówić górom; „Padnije na nas", a pagórkom; „Przykryjcie nas".

Jak się odbędzie ten sąd?

Księgi sumienia, która za życia była zamknięta, otworzone zostaną (Objaw. 20, 12) i według nich sądzeni będą wszyscy ludzie. I wyjdą na jaw wszelkie dobre i złe myśli, zamiary, słowa i uczynki, nawet najskrytsze i staną się wiadome całemu światu jak gdyby wypisane były na czole i według nich każdy sądzon będzie, t.j. odbierze wieczną nagrodę, albo karę.

Wielki Boże! Jeśli wtedy za każde słowo próżne, które ktoś wyrzekł, trzeba będzie zdać liczbę (Mat. 12, 36) któż się przed Twym sądem ostanie, jeśli grubo grzeszył gorącem słowem i uczynkiem?

Sprawiedliwym jesteś Panie, i sprawiedliwe Twe sądy! Przenikaj mie zbawienną obawą tego sądu, abym go się zawsze lekał a ta trwoga aby mię odstraszyła.



U góry:

Na zdjęciu naszem widzimy jak sportsmenki niemieckie zaprawiają się do jazdy na nartach w krytych halach sportowych.



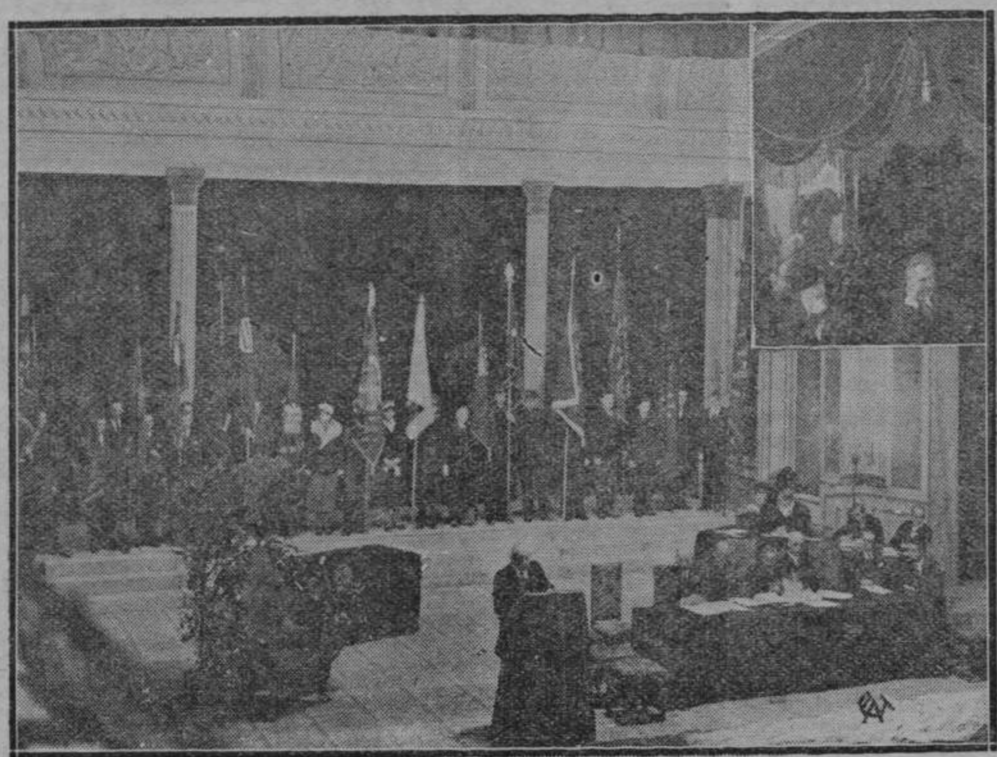
Oto nowoczesny samolot, który obok skrzydeł właściwych, ma jeszcze skrzydła ptasie.



Sędziowie i adwokaci angielscy w tradycyjnych strojach słuchają nabożeństwa w katedrze Westminsterskiej



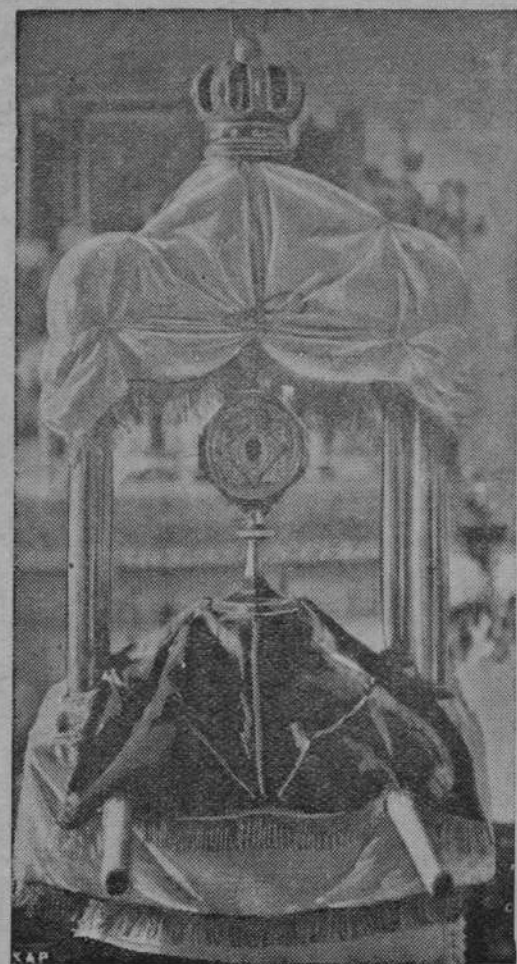
Obraz św. Katarzyny ozdabia się kwiatami. Rok rocznie obchodzą św. Katarzynę modniarki Paryża — patronkę modniarek. modniarek.



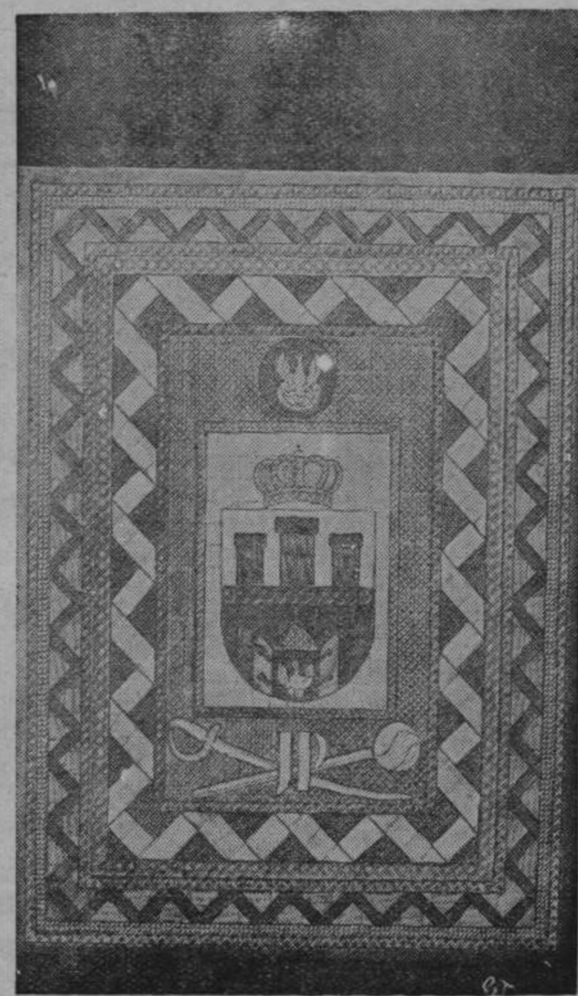
W ub. niedzielę odbyła się w Teatrze Wielkim w obecności członków Rządu z p. Premjerem Jędrzejewiczem na czele uroczysta akademja ku czci pierwszego premjera Rządu Rzecypospolitej, Jędrzeja Moraczewskiego w 15-tą rocznicę tego rządu. Na zdjęciu stół prezydjalny oraz ustawione za nim poczty sztandarowe organizacyj robotniczych i społecznych. Z boku państwo Moraczewscy w loży podczas akademji.



Na zdjęciu naszem widzimy szczątki samolotu brytyjskiej linji lotniczej. Jest to prawie codzienny wypadek, który zdarza się na linjach lotniczych w W. Brytanji.



Powyższy obraz przedstawia Relikwje św. Stanisława Kostki przywiezione z zagranicy przez ks. Biskupa Radońskiego.



Oprawa dyplomu, nadającego Marszałkowi Piłsudskiemu godność Honorowego Obywatela m. Krakowa, nadaną Mu w dniu 3. 11. br.

H-U-M-O-R



Pan: Niech pani spojrzy, oto kubistyczny krajobraz.

Pani z westchnieniem: Jak strasznie musi być na Kubie.

×

Nawet nad grobem.

Pastor wygłasza przemówienie nad grobem.

— Wiecie wszyscy dlaczego nagła Jego śmierć była szczególnie tragiczna: pozostawił młodziutką żonę liczącą dopiero 24 lat..

Młoda wdówka wzniosła twarzyczkę łzami zalaną i łkając, rzekła: „Dwadzieścia trzy". (j.

×



Ona: Tyś złamał przyrzeczenie, które dałeś.

On. Nie płacz, ja ci dam drugie. (m

(„Journal amusant").

Szwajcarska koszula.

Święto. Pan Stambułka stroi się, by pójść na umówioną majówkę. Oddawna już pogodził się z myślą, że połowica jego nie jest wzorem gospodarności. Odnosi się do tej kwestji z pełną humoru filozofją.

— Felu, — powiada po umyciu — podaj mi moją koszulę szwajcarską.

Małżonka otwiera usta z podziwu.

— A to znowu co takiego? Koszula szwajcarska?

— No, to ta koszula, co ma tyle wielkich dziur. (j.

*

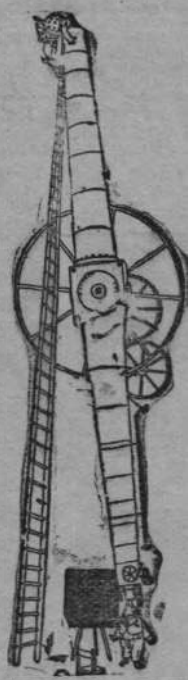
Teraz już wszystko wie.

— Mamusiu teraz wiem już, dlaczego kurczątka wylęgają się z jajek!

— No, dlaczego.

— Ze strachu, aby je nie ugotowano!

×



Astronom szuka pyłku, który wpadł w oko jego żony. (m

×

Dramat małżeński na różne tematy.

Żeniąc się:

Budowniczy — zakłada gniazdo.
Myśliwy — wpada w pułapkę.
Kryminalista — nakłada kajdany.
Woźnica — zaprzęga się do wozu.
Sędzia — pisze sobie wyrok.
Adwokat — rozpoczyna proces długotrwały.
Bednarz — gubi piątą klepkę.
Redaktor — schodzi na współpracownika.
Drukarz — sunie pod prasę
Księgarz — wpada w romans.
Maszynista — fabrykuję parę bez kotła.
Szewc — szyje sobie buty.
Urzędnik — dostaje jeszcze jednego zwierzchnika.



W muzeum egipskiem.

Trudno sobie wyobrazić, że ona swój kostjum nosi już od 5000 lat (m

(„Muskete")

×

Szczyt zaradności chłopskiej.

(W biurze policyjnem.)

— Proszę pana komisarza, jechaliśmy ze chrztu świętego, no moja baba zagubiła gdzieś dziecko, więc chciałbym dać bębnić, a może się gdzie znajdzie.

— Dobrze, a cóż zrobiliście na razie?

— Ano, ze zmartwienia dałem babie przez łeb, aby na drugi raz lepiej pilnowała dziecka. (j.

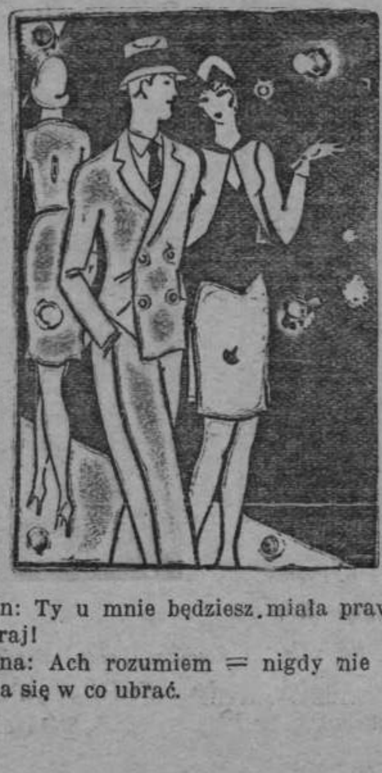
*

Nowomodny filantrop.

— Czy nie zechce pan złożyć ofiary na nasz „Dom dla starych kobiet"?

— O i owszem. Proszę sobie zabrać moją teściową...

×



On: Ty u mnie będziesz miała prawdziwy raj!

Ona: Ach rozumiem — nigdy nie będę miała się w co ubrać. (m